



Na badania , leczenie i utrzymanie Miecia vel Pana Wąsika

Miecio pojawił się znikąd w budce dla bezdomniaków. Naprawdę, rzadko się spotyka tak oswojonego, przyjaznego, miziastego kota. Siedział, biedulek, w tej budce, kompletnie bezradny. To nie jest kot dziki, to kot albo zgubiony, albo wyrzucony. Ogłoszenie do nic nie...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub
wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/etxzwb>

